

Polski sektor meblarski zagrożony przez decyzje Lasów Państwowych. Branża apeluje do Premiera

Polska branża meblarska stoi u progu dekonstrukcji, którą przyspiesza dodatkowo polityka Lasów Państwowych – alarmuje w liście do Premiera Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli i prosi rząd o interwencję.

Pozycja Polski jako jednego z największych producentów mebli na świecie i lidera w eksporcie mebli jest zagrożona. Według raportu B+R Studio, szacowane przychody polskiej branży meblarskiej w 2022 roku wprawdzie wzrosły o 11%, jednak wzrost ten plasuje się znacznie poniżej inflacji w Polsce. Analitycy prognozują, że w 2023 roku nastąpi spadek wartości produkcji sprzedanej o 3% i spadek wolumenu wyprodukowanych mebli aż o 20%. Jak wynika z raportu, rentowność produkcji spadła z 5,3% w 2021 roku do poziomu 5,2% w 2022 roku. Dalszy spadek rentowności do poziomu 4,5% uruchomi w Polsce falę upadłości firm meblarskich i zwolnień grupowych pracowników.

Polskie firmy meblarskie muszą się zmagać nie tylko z wyzwaniami, z którymi mierzą się obecnie wszyscy przedsiębiorcy w Unii Europejskiej, ale również z wieloma problemami, które zależą tylko i wyłącznie od polskiego prawodawstwa i dobrej woli urzędników państwowych. Przerażenie branży meblarskiej budzą zwłaszcza kolejne decyzje Lasów Państwowych oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska w zakresie wygaszania certyfikacji odpowiedzialnej gospodarki leśnej FSC oraz dotyczące procedur sprzedaży drewna w drugim półroczu 2023. Branża ocenia je jako szkodliwe i zagrażające bezpośrednio bytowi polskiego sektora meblarskiego. W związku z tym, Prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, Jan Szyńska wystosował 13 marca 2023 r. list do Premiera Mateusza Morawieckiego, w którym porusza obydwa problemy i prosi o wsparcie rządu w ich rozwiązaniu.

Jak wyjaśnia Jan Szyńska, certyfikat FSC to gwarant współpracy międzynarodowej. Wymagają go bowiem od polskich producentów wszystkie duże podmioty na głównych rynkach eksportowych. Bez niego dotychczasowi partnerzy nie będą kupować polskich wyrobów z drewna, w tym mebli. Tymczasem, pomimo jasnego stanowiska całej branży drzewnej wyrażającego potrzebę utrzymania certyfikacji FSC, od kilku miesięcy kolejne Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych odchodzą od niej (obecnie odeszły już: Łódź, Gdańsk, Toruń, Warszawa, Poznań, Radom i Piła). Rozmowy między Lasami Państwowymi a organizacją FSC na temat nowej umowy licencyjnej zostały zerwane – Lasy Państwowe nie przyjęły zaproszenia skierowanego przez FSC do dalszego dialogu. W związku z tym, w ocenie OIGPM, to Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Lasy Państwowe odpowiedzialne będą za negatywne konsekwencje wynikające z odejścia od certyfikacji FSC, które dotkną firmy eksportujące wyroby z drewna, co jednocześnie uderzy w generowane przez przemysł drzewny, w tym meblarski, miejsca pracy oraz wpływy z podatku CIT, PIT i VAT.

„Polska branża meblarska zatrudnia w Polsce bezpośrednio ok. 200 tys. pracowników (cały przemysł drzewny ok. 400 tys. pracowników), głównie w regionach wiejskich i małych miast. Oceniamy, iż negatywne konsekwencje wynikające z braku certyfikacji FSC mogą dotknąć

ok. 20% pracowników całego przemysłu drzewnego, a spadek wolumenu produkcyjnego może osiągnąć nawet 30%” – alarmuje Prezes OIGPM.

Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli apeluje również o wstrzymanie szkodliwego dla polskiej branży drzewnej, w tym meblarskiej, procesu sprzedaży drewna według nowych procedur, które windują ceny tego surowca. Zwraca uwagę na to, iż przed ogłoszeniem harmonogramu sprzedaży drewna i cen na kolejny okres, Lasy Państwowe nie zorganizowały żadnego spotkania z organizacjami reprezentującymi krajowy przemysł drzewny. Tymczasem, bardzo wysokie ceny drewna spowodują pogłębienie i tak już dotkliwej zapaści przemysłu drzewnego w Polsce. Warto dodać, że ceny wywoławcze na przykład drewna średniowymiarowego wzrosły już o ponad 40%.

„Lasy Państwowe od dłuższego czasu nie biorą zupełnie pod uwagę widocznej już w połowie 2022 roku i zgłaszanej przez organizacje branżowe informacji o pogarszającej się koniunkturze, a drewno średniowymiarowe w Polsce jest obecnie najdroższe w całej Europie!” – relacjonuje w liście do Premiera OIGPM. „Na skutek dramatycznego wzrostu kosztów produkcji, a także spadku zamówień wiele firm meblarskich ogranicza lub nawet okresowo wstrzymuje produkcję. Polski przemysł meblowy przestaje być konkurencyjny. Lasy Państwowe, jako monopolista w zakresie dostaw drewna w Polsce, powinny mieć świadomość, że niesie to za sobą odpowiedzialność za losy przemysłu drzewnego i zatrudnionych w nim pracowników” – dodaje.

Polskie przedsiębiorstwa meblarskie mają nadzieję, że polski rząd i Premier pomogą w rozwiązaniu obydwu problemów, zwłaszcza iż zależą one wyłącznie od dobrej woli naszych urzędników państwowych. „Liczymy, iż decyzje, które stanowią poważne zagrożenie dla bytu ponad 32 000 firm meblarskich, zatrudniających bezpośrednio 200 000 osób zostaną cofnięte, a Lasy Państwowe wrócą do odpowiedzialnego dialogu z przemysłem drzewnym, w tym meblarskim, oraz z FSC” – pisze w liście do Premiera Prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli.